Nr. 62

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRZODĘ DNIA 4 SIERPNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, donosi z *Petersburga* pod dniem 24 lipca: „ Ostatniego czwartku, dnia 22 t. m., w dzień imienin Nayjasnieyszey Cesarzowey Jeymosci, Maryi Federowny, złożone zostały w *Kazańskim* Katedralnym kosciele dziękczynné modły Panu Zastępów, z okolicznosci otrzymanych od Cesarza Jegomosci z *Paryża*, przez przybyłego ztamtąd, Jenerała Adjutanta, Xiążęcia *Trubeckiego*, przyjemnych wiadomosci, o szczęśliwém powodzeniu dla oręża woysk sprzymierzonych, i powtórném przez nie zajęciu Stolicy, *Francyi*. Modły odprawiané były pontyfikalnym biskupim obrzędém, w obecnosci Nayjasnieyszéy Cesarzowéy Jéymosci, i Wielkiéy Xiężniczki; licznego zgromadzenia znakomitszych osób płci obojéy, Ministrów cudzoziemskich i nieprzeliczonego mnóztwa mieszkańców wszelkiego stanu. Wystrzały działowé, z odgłosém bijących łącząc się dzwonów, wzruszały powietrzokrąg w tymże czasie, kiedy dziękczynné pienia i modły wznosiły się ze Swiątyni do wysokosci Majestatu Pana Zastępów, który nanowo zawstydził dumę powszechnego nieprzyjaciela *Europy*, a słuszną Sprzymierzonych stronę udarowál chwałą powtórnego wprowadzenia do *Paryża* prawego *Francyi* Monarchy. Serca *Rossyan*, przepełnioné wiernoscią i poswięceniém się dla ukochanégo Cesarza Jegomosci swégo, nanowo się wylewały z wdzięcznoscią dla Naywyzszego Króla Królów, za té nowé powodzenia, skutek owégo męztwa, mocy duszy i pobożnosci, które okazał Monarcha ich w obliczu swiata całégo, po zadaniu pierwszego z wyroków przeznaczenia ciosu nieprzyjacielowi powszechnego pokoju. Przed sámém już zakończeniem Mszy ś., ku większéy radosci modlących się, wszedł do swiątyni Jenerał Adjutant, Hrabia *Szuwałow*, który w téyże chwili przybył od Cesarza Jegomosci z uwiadomieniém, o wzięciu *Napoleona Bonapartego*, przez *Anglików*, okołó wyspy *Ré*, i powiezieniu jego do *Szkocyi* gdzie má być utrzymywany w warownym zamku. Hrabia *Szuwałow* miał szczęście w teyże chwili o tak radosnym wypadku donieść Cesarzowey Jeymosci. W dniu tym, dwakroć uroczystym, dany był u Nayjasnieyszey Cesarzowéy Jeymosci, w pałacu *Tauryckim*, wielki obiad, na który zaproszoné były znakomitszé osoby płci obojéy. Wieczorém miasto całé było oswiecone. "

„ Dnia 16 t. m. JW. Minister spraw wewnętrznych przybył do *Szliselburga*, gdzie dwa dni zabawiwszy do *Petersburga* powrócił. Celém jego przybycia i bawienia, była chęć widzenia osobiście tamteyszéy fabryki persów, kartunów, perkalów, &c. "

„ W *Jampolu*, miescie gubernii podolskiéy, d. 19 czerwca, straszliwá była burza, z gradém nadzwyczáyném wielkości, która nie mało poroznosiła budowli, a w zbozu na polach wielkie zrządziła szkody. "

Wilno dnia 4 Sierpnia.

Przybył tu d. 3 t. m. Jenerał Porucznik, Baron *Rozen*, z *Warszawy*.

Wyjechali ztąd: D. 30. p. m. Jenerał Major *Makarow*, Szef gwardyi bokowey półu *Pawłowskiego*; d. 1 t. m Jenerał Major *Koselow*; d. 2go, Jenerał Major *Uden*, wszyscy trzey do *Warszawy*; Baron *Offenberg*, do mieysca pobytu pułku gwardyi bokowey konnych strzelców; Kamerher *Offenberg*, do *Lipawy*.

Przebiegali tędy gońcy, d. 31 lipca, *Andrejew*, a d. 3 t. m. *Zubiński*, z *Petersburga* do główney kwatery.

Przechodziły tędy: d. 31 lipca, półk gwardyi bokowéy ułanow, a d. 3 t. m. półk gwardyi bokowey dragonów.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, donosi z *Paryża*, pod d. 18 lipca: „ Dzisieyszego poranku zapewniaią, pisze *Gazette de France*, że *Lucyan*, *Józef* i *Hieronim Bonaparte* aresztowani zostali.— Dnia wczoráyszégo, Rada Ministrów uczyniła nader ważne postanowienie. Twierdzą niektórzy, że woysko nad *Loarą* zupełnie rozpuszczoné będzie.

Monarchowie cudzoziemscy mieli zalecić, iżby loże dla nich, w znaczniéyszych teatrach tuteyszych, na 3 miesiące naięte były. — Xiążę *Angouleme* udaie się do *Tulonu*. Uznano potrzebę aresztowania tu kilku osób. — Jenerał Porucznik, Baron *Hamelinaye*, który dowodzi we 22giey dywizyi woyskowey, z woyskiem swojém poddał się w *Tours*. D. 13go weszły do *Tours* 2 bataliony Bonapartystów, zrabowały wiele domow i okropnych dopuściły się zbrodni.—Pani *Louis Bonaparte* wyiechała wczora z *Paryża*. —Maiątki Pana *Daru*, iak wiadomo, są sekwestrowane. Xiążę *Blücher* do *Paryżanow*, o ulżenie kontrybucyi proszących, powiedział, iżby się tylko u Pana *Daru* poradzili, zkąd pieniądze mieć można; gdyż on kontrybucyą w *Berlinie* z wielką znajomością rzeczy uskutecznił. "

Tenże *Korrespondent* zawiera z *Paryża* pod d. 20 lipca: „ Dnia wczorayszego NN. Cesarze Rossyyski i Austryacki, N. Król Pruski i *Monsieur*, brat Królewski, otoczeni licznym orszakiem, w którym się znaydowali Xiążęta *Schwarzenberg*, *Lichtenstein*, *Blücher*, *Wrede*, *Wellington*, oraz liczny sztab, odprawili rewiją Cesarsko-Austryackiey gwardyi. Woyska te składały się z grenadyerow gwardyi niemieckiéy i węgierskiey, oraz z regimentow kiryssyerów i ułanów, a wynosiły 12,000 ludzi; uszykowane były od bulwaru *de la Madalaine*, aż do bulwaru *Prisonniere*, a potém prze-

ciągały przed sprzymierzonymi Monarchami przez plac *Ludwika XV.*

Napoleon Bonaparte udał się na okręt *Bellerophon* d. 12go; a że zabieranie orszaku i rzeczy iego na okręt przez dwa dni trwało, nie prędzey pod żagle wyszedł, aż d. 14go.

Hetman kozakow, Hrabia *Platow*, miał pozawczora audyencyą u Króla. — Oczekuią wkrótce nowéy deklaracyi Mocarstw sprzymierzonych. — Znaczne oddziały woyska Rossyyskiego wyruszyły także z woyskiem Xięcia *Wredego* ku *Loarze.* — Ciągle tu ieszcze zachodzą zwady i rozprawy z ludźmi, którzy noszą u sukni *czerwone goździki.* Gwardya narodowa bardzo się dobrze znaydowała w zdarzonych nieporządkach; a Hrabia *Dessolles* zachęcił ią przez rozkaz dzienny, izby noszących goździki wzywała do odrzucania tego znaku, albo, ieźli tego potrzeba będzie, aresztowała. — Przybył tu także *Sir Sidney Smith.* — WW. Xiążęta *Michał i Mikołay* otrzymali od Króla ordery *ś. Ducha.* — Wnoszą tu, że Kapitan *Maitland* nie powiezie *Bonapartego* do żadnego z głównych portow angielskich, ale do pomnieyszego iakiego, może w *Szkocyi*, dla uniknienia ciżby ludu, albo, że u brzegow oczekiwać będzie na rozkaz Rządu. Natychmiast po poddaniu się *Bonapartego*, wysłał Kapitan *Maitland* lekki statek do *Anglii.* — Zawcześna iest pogłoska, że Xiężna *Angouleme* do *Paryża* już przybyła. — W *Rochelle* zatknięto już także białą chorągiew. — W wielu miastach wcześnie już przygotowały Damy, pięknie wyszyte białe chorągwie, które teraz urzędom municypalnym w ofierze składaią. — Na polu *marsowém* i w ogrodzie *Luxemburg* robią drewniane baraki dla woysk sprzymierzonych. — W *Lyceach* i innych domach edukacyynych wprowadzaią znowu, na mieyscu bicia w bębny, spokoyny odgłos dzwonka — Słychać, że Xiążę *Richelieu* nie obeymie przeznaczonego sobie ministeryum Królewskiego domu. — Jenerał *Reille* przybył tu zza *Loary* z poleceniami od woyska. — W *Orleanie* postarał się o to, iż mu dla bezpieczeństwa dodano oficera pruskiego, i przywieziony tu został do Jenerała *Müffling*, który mu pozwolił, zostawać w domu swoim pod dozorem oficera; co sprawiło pogłoskę, iakoby Jenerał ten był aresztowanym. Portret *Murata* z sali Marszałkow już wyniesiony. Powiadaią, że *Carnota*, *Regnaud de St. Jean d' Angély*, *Thibeaudeau* i kilku innych, głównych stronnikow *Bonapartego*, wezwano, izby, korzystaiąc z piękney pory roku, odprawili podróż do *Szwaycaryi.* — Jenerał Porucznik *Clapparede* mianowany iest francuzkim Kommendantem *Paryża* i Departamentu *Sekwany.* — D. 17 weszli *Austryacy* do *Lyonu.* Gazety nasze zapewniaią, że wiele woysk angielskich i belgickich do *Niderlandow* powraca. — Gdy *Bonaparte* rządy złożył, przyszedł do niego jeden z Marszałkow, który także przeciwko niemu mocno się był oświadczał. *Bonaparte* przyjął go ozięble, i zakończył rozmowę temi słowy: „Życie iedynym iest maiątkiem, który posiadam; chcę go posiadać.“

Oszuści przemyslili tu osobliwszy sposob kradzenia koni: widząc przeieżdżających officerow, którzy dla oglądania pomnikow publicznych, lub dla innych powodów z koni zsiadali; nastręczali się im do trzymania koni, na które sami wsiadłszy uciekli. Policya nadal zaradziła temu.

P. *Etienne* oświadczył, że na tych, którzy go za głównego stronnika *Bonapartego* do *Monitora* podali, prawem poszukiwać będzie. — „Miasto *Mühlhausen* musi zapłacić sprzymierzonym milion franków, prócz różnych dostarczeń. — Podług gazet naszych, Marszałek *Soult* przez gwardyą narodową w departamencie *Lozère* aresztowany, i do *Meudé* zaprowadzony został. — Osoby, noszące order *lilii*, częstych tu od Bonapartystów doświadczaią obelg. Korpusy skonfederowanych są rozwiązane.“

Tenże *Korrespondent* zawiera z *Paryża*, pod d. 20 lipca: Oto iest Adres Kommissarzy od woyska *Loary*, który przed niejakim czasem Królowi był podany:

N. Panie! Woysko, pod rozkazami Marszałka, Xiążęcia Eckmihl zostaiące, przeięte nieszczęściem oyczyzny, a gotowe uczynić mu koniec, ile to od niego zawisło, oraz, chcąc zapobiedz woynie domowéy, wysłało nas do W. K. Mości, z oświadczeniem życzeń swoich, w celu połączenia się z Nim i zachęcenia przykładem swoim tych Jego poddanych, którzy zbiegiem nadzwyczaynych okoliczności oddaleni zostali od W. K. Mości. Z zupełną ufnością we wspaniałości twojéy, N. Panie, tuszy sobie woysko, że W. K. Mość poddanych swoich łaskawie przyiąć raczysz, przeszłość w niepamięć puścisz, i serca swego przed żadném z dzieci swoich nie zamkniész.

Jesteśmy z uszanowaniem &c.
Jenerałowie Porucznicy,
Hrabiowie Valmy, Gérard, Haxo.

Jednakże poddanie się Marszałka *Davousta* i woyska, pod jego rozkazami będącego, dotąd ieszcze nie nastąpiło. Niechciał on ostatniego przyiąć gońca i depeszów Królewskich. Tymczasem dezercya trwa ciągle w woysku nad *Loarą*; wkrótce ono zapewne z samych prawie officerów i podoficerow składać się będzie.

Most pod *Amboise* na *Loarze* d. 16 t. m. zrzucony został; a most w *Tours* iest podminowany. Jenerał *Vandamme* przyszedł był pod *Tours.*

Mówią, iż familia *Bonapartego* następuiącym sposobem na różne mocarstwa rozebrana, i w nich pod dozorem utrzymywaną będzie; a mianowicie: *Józef*, w *Rossyi*; *Hieronim*, w *Prusiech*; *Lucyan*, w *Anglii*; *Ludwik*, w *Austryi*; *Hortensya*, w *Szwaycaryi*; a matka z bratem swym, *Kardynałem Fesch*, w *Rzymie*, dokąd już oboje pojechali.

Były Rząd tymczasowy, ieszcze d. 5 lipca, Marszałka *Davoust*, wodzem naczelnym woyska *Loary* mianował, i postanowił, izby do woyska tego należały korpusy Jenerałów *Clauzel*, w *Bordeaux*; La *Marque*, w *Vandei*; i *Decaena*, na granicach hiszpańskich będące.

z Calais, dnia 13 lipca.

Od powrótu Królewskiego do *Paryża* wszystko tu nowe życie i nowy ruch wzięło. Przejazd do *Anglii* i na powrót iest zupełnie wolny, i wiele tuteyszych mieszkańcow maią znowu sowity zarobek. Biała bandera wszędy w naszém powiewa sąsiedztwie. Z *Londynu* ma tu także przybyć 3,000 koni.

z Bordeaux. d. 13 lipca.

Jęczymy tu ieszcze pod żelazném berłem. Gdy wczora kilku młodych ludzi zawołało: „*Niech żyie Król!*“ żołnierze *Bonapartego* napadli na nich i na innych ludzi, sześciu zabili, a więcey ranili. Zawczora dezerterowało 400 ludzi załogi. Z utęsknieniem wyglądamy naszego zbawienia. Kupcy tuteysi przez huzarów z giełdy rozpędzeni zostali. Jenerał *Clauzel* ogłosił, iż wszyscy Jenerałowie w 11tey i 20tey dywizyi woyskowey, iedynie tylko rozkazow *Davousta* słuchać maią.

z Lyonu, dnia 14 lipca.

Dnia wczorayszego zaszły i u nas rozruchy. Of-

ficerowie austryaccy, których tu z poleceniami przysłano, zostali pokrzywdzeni i dóm ieden zrabowano. Wieczorem wyszły ztąd woyska *Bonapartego*.

W *Montpellier*, w zmianie teraźnieyszey zaszły także krwawe rozruchy; 190 ludzi życie w nich straciło.

W gazecie berlińskiey czytamy, z *Paryża* pod d. 22 lipca: „Załoga w mieście *Soissons* zatknęła białą chorągiew, i poddała się Królowi. Z *Orleanu* donoszą pod 19: „Główna kwatera woyska francuzkiego ciągle się znayduie naprzeciwko miasta naszego pod *Olivet*. Wczora wieczorem, Xiążę *Eckmühl* kazał w pośrod odgłosu muzyki, zatknąć białą chorągiew na moście. (Na moście tym znayduie się posąg dziewicy orleanskiey) Miasto *Besanson* przesłało Królowi adres, przez kilka tysięcy mieszkańców podpisany. *Dijon* zapewnia Króla o swoiey podległości. Ze strony Marszałka *Suchet* przybyło tu trzech kommissarzy PP. *Puthod, Curial i Montfort*, dla zbliżenia układow względem poddania się woyska. Z południowey *Francyi* dowiaduiemy się, że Margrabia *de la Riviere*, imieniem królewskim przez Xięcia *Augouleme* gubernatorem 8mey dywizyi (*Prowancya &c*) iest mianowany, i d. 10 t. m. do *Marsylii* przybył. Jenerał *Loverdo*, który zawsze był wierny dobrey sprawie, dowodzi głównym iego sztabem. Margrabia *Riviere* rządztwo swoie nanowo iuż urządził. Lord *Exmouth* (*Sir George Pellew*), który dowodzi angielską flotą pod *Marsyliią* i *Tulonem* uczynił dla pierwszego z tych miast naymocnieysze zapewnienie względem handlu. Wyłożył on z okrętow broń i amunicyą, dla dopomożenia wiernym poddanym królewskim, których naywięcey się znayduie w tém rządztwie, a to żeby mogli czynić opor wszelkim usiłowaniom źle myślących. Woyska angielskie pod Jenerałem *Low*, gotowe są wylądować, ieźliby buntownicy chcieli uderzyć na *Marsyliią*, czego się jednak obawiać nie można. Na rzekę *Gironde*, poniżey *Bordeaux* weszła także eskadra Angielska, maiąc w potrzebie dopomagać wylądowaniu i działaniom Xięzney *Augouleme* w tych okolicach. — Spodziewaią się, że i Marszałek *Brune*, który z woyskiem swoiem pod *Tulonem* stoi, wkrótce się podda. Zawarł on iuż rozeym z *Sardynią*. — W *Rennes* powiewa iuż także biała chorągiew.

Akt poddania się Marszałka *Davousta*, stał się pobudką do rozmaitych wnioskow, i przy umyślney ciemności w wyrażeniu, niezrozumiałym bydź się zdaie. Marszałek ten nieprzestaie na lewym brzegu *Loary* czynić przygotowań do obrony. Część woyska, pod *Cosne* w *Burgundyi*, znowu przez *Loarę* przeszła. Mosty pod *Amboise* i *Tours* w części zniesione, w części podminowane zostały. Nawet ostatniego gońca Królewskiego, przepuszczono wprawdzie, ale depesze iego przetrząsane bydź miały. W tak wahaiącem się postępowaniu, użyią sprzymierzeni dzielnych środkow. To pewna, że większa część woyska nad *Loarą*, woyska Xięcia *Albufera*, tudzież różne zasoby i załogi wewnątrz kraju, codziennie się przez dezercyą zmnieyszaią. Wymieniaią wiele korpusow z woyska *Loary*, w których po 150, a w innych ledwie się po 120 ludzi znayduie. Także i z woyska, będącego w zachodnich departamentach, od dwóch tygodni niezmiernie do domów uciekaią. Na 100 żołnierzy liczą 80-90 officerów. A i ci opuszczaią kupami *Loarę* i do *Paryża* przybywaią.

W tych dniach 80 grenadyerow starey gwardyi podało Królowi następuiącą prośbę: „*N. Panie, okryci iesteśmy chwalebnémi ranami. Pod czas ostatniego nayścia Bonapartégo, odmówiliśmy jemu z początku służby, daliśmy się iednak później z innymi pociągnąć; wyznaiemy i żałuiemy błędu naszego. Przysięgamy na nasze rany i blizny, żyć i umierać za naszego Króla, i błagamy o przyięcie nas do gwardyi W. K. Mości.*"

Utrzymuią, że *Bonaparté*, d. 21 *incognito* przez *Londyn* przejechał, i bez zwłoki do warownego zamku, *St. Georg*, pod *Inverness*, w *Szkocyi*, zawieziony został. Inne doniesienia przeznaczaią na iego pobyt zamek *Edinburgh*; inne znowu *Tower*, w *Londynie*. Wszystkie jego papiery zabrane i do *Paryża* odesłane zostały. — Słychać, że wszystkie osoby iego familii po różnych stronach *Europy* rozrzucone będą. Wywieziono iuż Kardynała *Fesch* pod eskortą Austryacką. Matka Bonapartego i Madame *Hortensya* odebrały także zalecenie do wyiazdu, i iuż wyiechały. Mad. *Souza* towarzyszy ostatniey. *Murat* udaie się do *Anglii*.

Bonaparté miał przesłać, z *Rochefort* ieszcze, następuiący list do Xiążęcia Rejenta: „*Wasza Królewiczowska Mość widzi wemnie przedmiot stronnictw, rozdzieraiących serce Francyi, a razem przedmiot nienawiści wielkich mocarstw Europy. Usuwam się od biegu politycznego życia mojego, i, iak niegdyś Temistokles, uciekam się do bóztw domowych angielskiego narodu. Uciekam się pod opiekę praw Angielskich, i proszę o nię W. Królewiczowskiey Mości naypotężnieyszego, naystalszego, a razem naywspanialszego z moich nieprzyiacioł.*

Napoleon."

Na wczorayszéy audyencyi u Ministra woyny, która trwała do godziny 7 miało się więcéy 800 oficerów znaydować, naywięcey oficerow sztabowych. Wiele z nich przybywa od woysk, za *Loarą* stoiących, i składaią Ministrowi adressy poddania się, albo białe chorągwie i inne znaki powrótu do posłuszeństwa. Wyszły ztąd woyska pruskie, które obozowały w ogrodzie pałacu *Luxemburgskiego*. Jak tylko gwardya przybędzie, woysko pruskie odprawi popis przed Monarchami sprzymierzonymi. Dnia wczorayszego przybył nowy korpus *Prusakow* w okolice *Louvres*, pod *Paryżem*. Wysłano ztąd dla nich żywności na 20,000 ludzi. Korpus ten ciągnie ku *Loarze*, gdzie iuż Jenerał *Thielemann* ze swoim korpusem stanął. Wiele tu znacznych osób aresztowano, a innym wyiechać kazano. Między pierwszemi wymieniaią jeneralnego Dyrektora poczt, *La Valette*, i pewną z pism swoich znajomą Damę, która za dawnieyszym wychowańcem swoim zabiegi i starania czynić miała. — Od d. 18go t. m. Xiążę *Metternich*, Xiążę *Hardenberg*, Jenerał Hrabia *Gneisenau*, Lord *Castlereagh* i Hrabia *Nesselrode* miewali tu częste konferencyé, względem położenia *Francyi*.

Trzey Monarchowie sprzymierzeni odprawili razem podróż z *Szalonu* do *Paryża*. Z *Szalonu* do *la Ferté sous Jouarre* pod zasłoną lekkiey iazdy rossyyskiey. Ztamtąd do *Meaux*, rozstawione były woyska bawarskie. Niedaleko od *Clayes* przyięci zostali Monarchowie przez angielski lekki półk dragonów, który ich przeprowadził aż do ostatniey stacyi, zkąd Monarchowie bez żadnego orszaku *incognito* do *Paryża* wjechali.

Opowiadaią następuiące zdarzenie: Marszałek *Ney* radził się u Marszałka *Macdonald*: co ma czynić: udadź się do *Szwaycaryi*? czy też i t. d. *Macdonald* odpowiedział mu ozięble: „Nie szuka-

łeś, WP. u mnie rady 14 marca. „(wtenczas, kiedy Króla zdradził.)

Gazette de France ważny następuiący zawiera artykuł: „D 17 Rada ministrów miała nader ważné uczynić postanowienie. Sprzymierzeni i Francya bardzo kontenci będą, jeżeli tego postanowienia celém jest, rozwiązanie woyska *Bonapartego*, a utworzenie prawdziwie Królewskiéy siły zbroyney.„

Taż gazeta berlińska donosi z *Paryża* pod 23 lipca: „Kapitan fregaty *Rigny* był przez ministra marynarki posłany do *Rochefort*, dla powzięcia wiadomosci o pobycié i odjezdzie *Bonapartego*, i uczynienia o tém doniesienia. Przybył on dnia 18go do *Rochefort*, i dowiedział się od kapitana *Bonnefoux*, że *Bonaparté* z orszakiem swym na okręcie *Belerophon*, d. 16, o godzinie 1 z południa, pod żagle wyszedł Orszak składaią następuiace osoby Hrabia *Bertrand* z żoną i tróygiem dzieci; Xiążę *Rovigo* (*Savary*); Jenerał porucznik *Lallem nt*. Jenerałowie: *Gourgaud Montholon* z żoną i synem; Hrabia *Las-Cases*; 7 woyskowych; medyk *Maingault* i 40 innych osób *Bonparté* przybył do *Rochefort* d. 3. tam w domu prefektury bawił do dnia 8go; pakowano jego rzeczy i jego orszaku na fregaty *Meduse* i *Saale*; 9go oglądał wyspkę *Aix* (przed *Rochefort*); 10go nie mógł niepostrzeżony umknąć; 11go posłał parlamentarza do okrętu *Bellerophon*; 12go przez brata *Józefa* uwiadomiony został o rozwiązaniu Izb; w nocy na 13ty chciał skrycie wyjechac na duńskim statku, ale zaniechał niebezpiecznego przedsięwzięcia; 14 siadł na okręt *l' Epervier* (dalsze szczegóły wiadome juz z rapportu kapitana *Bonnefaux*, w przeszłym numerze gazety Kuryer Lit 61 umieszczonego) — Kapitan *Jordan* dowodzący okrętem *l' Epervier*, prosił kapitana *Maitland* o rewers, że mu *Bonapartego* oddał. Dniem pierwiey fregata angielska przodem wysłaną została do *Anglii*, dla uwiadomienia o przybywaniu tam *Bonapartego* i zawiezienia listu jego do Xięcia Rejenta. *Bellerophon* ze słabym wypłynął wiatrem.

Rochefort, *La Rochelle*, *Brest*, *St Malo*, *Dieppe* i inné porty, nad ciaśniną *Kaletańską* położoné, białą zatknęły choragiew. — Król przez urządzenie pod dniem 18 t. m postanowił, iż do 1go lipca, 1816 żadné posuwania na wyższé stopnie, i żadne mianowania oficerów w woysku czynioné nie będą. — D. 22 t. m. gwardyé pruskié tu przyszły, i w paradzie przeciągały przed NN. Monarchami sprzymierzonymi. — D. 21 pierwszy korpus pruski wyszedł w kierunku do *Compiegne* i *La Ferté*. — Gwardye u mieszkanców na kwaterach staną.

Czytamy w Dzienniku Peterzburskim, *Syn Oyczyzny*: „Dnia 25 czerwca wydał *Bonparté* z *Malmaison* następuiącą odezwę do woyska.

„*Napoleon do walecznego woyska, które się zebrało pod murami Paryża* „ *Zołnierze! zmuszony rozstać się z woyskiém Francuzkiém, biorę z sobą to pocieszaiącé przekonanie, iż ono rzeczywiście dopełni tey usługi którey Oyczyzna od niego oczekuié, i na nowo potwierdzi waleczności swey świadectwo, które mu sámiż nieprzyiaciele oddaią. Zołnierze! Zdaleka będę poglądał na wasze dzieła. Znaiąc każdy w szczególności korpus całego woyska Francuzkiégo, pilnie uważać będę, który się z nich odznaczy w walce. O wás i o mnie krzywdzącé rozsiano wieści: ludzie, nie będący w stanie, ani wás, ani mnie, oceniać, utrzymuią, że wy do moiéy tylko osoby ieteście przywiązani: pokażcie, że iesteście przywiązani do mnie iedynie tylko przez miłość ku oyczyznie: bo przekonani iesteście, że ia, we wszystkich moich dziełach, sámo tylko dobro Francyi, spólnéy naszéy oyczyzny, na pieczy miałem. Jeżeli teraz uczynicie ieszcze kilka kroków odwagi, rozérwie się związek naszych nieprzyiaciół. Po ciosach, które zadacie woyskom sprzymierzonym, Napoleon wás pozná. Ocálcie honor i niepodległość Francyi. Trwaycie w tych uczuciach i męztwie, którém w was przez lat 20 z podziwieniém i uwielbieniém widział, a będziecie niezwyciężonymi.* „ *podpisano: Napoleon pierwszy.* „

(i ostatni! możnaż połączyć tyle kłamstw, złości, chytrości i nierozumu! Odezwa ta powinná bydź wyrytą na iego grobowcu. *Przypisek tegoż dziennika*)

Austrya

Gazeta ryska, *Zuschauer*, zawiera z *Wiednia* pod 15 lipca: „Stosownie do wyższego rozkazu użyto tu surowych środkow przeciwko zagęszczoney lichwie wexlarstwa. Wczora o południu zniesione zostały przez policyą, tak nazwane, publiczne birże na placu *Stekameisenplatz* i *Leopoldsstadt*, a wielką liczbę lichwiarzy, żydow i chrześcian formalnie rozpędzono.

Warunki pokoiu, przez *Fouchégo* gabinetowi austryackiemu czynione, miały bydź rzeczywiście nader świetne dla *Austryi*, i z naymocnieyszą gwarancyą połączone: *Bonaparte* miał bydź wydany pod opiekę Cesarza: nayznacznieysze twierdze francuzkie przyiąć załogę austryacką; za to zaś żądano powrótu *Maryi Ludwiki* z iey synem, która, do zupełności lat Xiążęcia, sprawować miała regencyą; ale to zapewne pod tarczą iakubinow.

Hiszpania.

Monitor z dnia 12 lipca donosi: Przybył do *Bayonny* sekretarz wydziałowy w ministeryum woyskowém, za rządow *Józefa w Hiszpanii*. Był on z *Madrytu* od brygady do brygady, aż do *Bidassoa* przeprowadzony, gdzie, na łodź wsadzony, odebrał zalecenie, aż by nigdy do *Hiszpanii* niepowracał. Człowiek ten rozumiał, że wyrok 30 maja do niego się nie stosuie; a przynáymniey, że surowości iego uniknąć może. Król *Hiszpański* zdaie się nie myśleć o złagodzeniu środków surowości, iakie przedsięwziął za swym do Państwa powrótem. Sprawa uwięzionych z wielkim idzie pośpiechém. Náywinnieysi na ciężkie kary skazani bydź maią.

Ameryka Hiszpanska

Gazeta madrycka, z dnia 20 czerwca, zawiera depesze Dowódzcy wyprawy, która z *Kadyxu* wyszła, datowané d. 13 kwietnia, w których *Don Pablo Murillo* donosi o przybyciu swém z całą wyprawą na wyspę *ś. Małgorzaty*, i zaięciu iey w posiadanie. Przedsięwzięciem iego było działać ztamtąd przeciw *Kumanie*, *Barcellonie*, *La Guayra* i *Caracas*, w celu zaięcia całey prowincyi *Venezuella*.

Anglia.

Gazeta berlińska umieściła z *Londynu*, pod dniem 21 lipca: „Pierwszą wiadomość o poddaniu się *Bonapartego Anglikóm*, przysłał z *Paryża* (d. 21 rano), P. *Bryant*, ieden z domu handlowego tegoż imienia. Wkrótce potém przybył goniec stanu *Courvoissen*, z depeszami od Lorda *Castleréagh*. Natychmiast wiadomość ta przez nadzwyczáyną gazetę publiczności udzieloną została:

„Od Lordá *Castlereagh* przyszły depesze z *Paryża* d. 17 lipca datowané; treść ich następuiącá:

„Kończąc już dzisieysze moie listy, otrzymałem od Rządu Francuskiego, co następuie:

„*Mám honor uwiadomić J. W. P., iż Napoleon Bonaparté, przekonany o niemożności uniknienia czuyności krążących statków angielskich i nadbrzeżnéy straży, postanowił oddać się dowodzcy okrętu Angielskiego, Bellerophon, kapitanowi Maitland*

Podpisano: Xiąże *Otrante*.

P. *Bryant* poniższe o tym wypadku podaie szczegóły, które, chociaż zawczesné, z pewnego iednak

pochodzić maią źrzódła: „Minister *Fouché*, po stanowi cy bitwie pod *la belle alliance*, podiął się wydać *Bonabartego*. Tym końcem z Xiążęciem *Wellingtonem* uczielną miał korrespondencyą. Miał także w tym celu długą, iak wiadomo, rozmowę z naszym bohatérem. Gdy *Bonaparte* na mocy ułożenia się z Rządem tymczasowym, z *Rochefort* na morze miał wyniyśdź; *Fouché* wzdłuż brzegow mocne straże postawić kazał, które w zgodném porozumieniu ze statkami angielskiemi, działały w celu niedopuszczenia ucieczki. Widząc potém *Fouché*, że mu plan ułożony szczęśliwie poszedł, napisał do Ex Cesarza, iż dla niego nic więcey iuż nie zostaie, tylko oddać się woyskom sprzymierzonym, albo okrętom angielskim. Wtedy *Bonaparte* wysłał Jenerała *Bertrand*, dla ułożenia się z kapitanem *Maitland*, dowódzcą Angielskiego okrętu *Bellerophon*; i starał się pewne dla siebie wyiednać warunki. Ale kapitan *Maitland* do żadnych się nie skłonił; owszem oświadczyć kazał, iż może się spuścić na honor i wspaniałość Rządu *Brytanii Wielkiey*. A tak musiał poddać się przeznaczeniu: wiele iednak i obszernie, pierwiey nim się oddał, mówił o wspaniałym i ślachetnym charakterze narodu Angielskiego.

Zdaie się (czytamy w listach z *Paryża*) że uwięzienie *Bonapartego* wcześnie przygotowaném było. Niebespieczną byłoby aresztować go sposobem innym, iak teraz się stało. Trzeba było, żeby się on miał za wolnego, ani dostrzegł baczności, nad nim czuwaiącey. Trzeba było użyć wielkiey ostróżności i wielkiey zręczności. Trzeba było skłonić go, żeby się do *Rochefort* udał. Gdy tam przybył, nie zaraz brzegi opuścił, ale zawsze z perspektywą uważał krążące statki Angielskie. Teraz pierwszy raz dostrzegł, że iest na lądzie pod strażą, i teraz uczynił postanowienie oddać się Anglikom (wiadomo, że Bonaparte żadnego więcey warunku od Kapitana *Maitlant* otrzymać nie mógł, tylko, ze mu życia nie odbiorą. Są to słowa Gazety Paryzkiey, gazette de France) Rozumieią, iż on tymczasowie do *Edinburgu* zaprowadzony będzie.

Ale co mamy teraz, mówi Gazeta *Courier*, uczynić z *Bonapartym*. Nikt mu nic przyrzec nie śmiał, względem przyszłego iego losu; a nawet i to, co podług *Gazete de France*, kapitan *Maitlant* przyrzekł, zaręczoném bydź nie może. Położenie, w iakim się znaydujemy, iedyne iest w swoim rodzaiu, i bardzo kłopotliwe; ani iedno tak osobliwsze zdarzenie w zbiorze obrad Angielskich nie było. Przez odezwę pod d. 6 marca ogłosił *Bonapartego Ludwik XVIII*. za zdraycę i buntownika, a razem rozkazał, iżby uwięziony i iako zbrodzień był sądzony. Między Rządami przez przymierze połączonémi, iest obyczay wzaiemnego wydawania sobie zbrodniow, dla sądzenia ich podług praw własnego kraiu. Mamyż wydać *Bonapartego*? Nie możemy, gdyż on oddał się pod warunkiem, iż przy życiu zostawiony będzie; albo, gdyby nawet i tego warunku nie było, gdy całkowicie oddał się wspaniałości *Anglikow*. Ale gdybyśmy nie mogli spełnic na nim szczególnieyszey kary na iaką tylekroć i tak słusznie zasłużył, wtedy staraybyśmy się odpowiedzialnymi za niego przed całym światem, i musielibyśmy go w ścisłém trzymać więzieniu, żeby iuż nie mógł więcey miesząć pokoiu świata, nieszczęść i klęsk iego powiększać; słowem: ciągle się on po winien w takim stanie znaydować, iżby mógł bydź mianym za politycznie umarłego dla świata.

WIADOMOSCI ROZMAITE

Twierdzą, że skarby, które *Napoleon* wziąć z sobą kazał, licząc w to kleynoty, assygnacye bankowe, i t. d. wynoszą ogółem do sta tysięcy milionow frankow; miano znaleźć także plan nowego spisku. (*Korresp: Warszaw:*)

Z *Alsacyi*, *Lotaryngii* i kraiow na lewym brzegu *Renu*, ieszcze nie podzielonych, ma się utworzyć nowe królestwo, dla Xięcia z domu *Austryackiego*. Rozumieią, że nim iest Arcy Xiąże *Karol*. Kiedy woyska sprzymierzone do *Paryża* weszły, tameysza *gazeta kupiecka* doniosła: „Wiele teraz cudzoziemców w *Paryżu* widzieć się daie — Prefekt departamentu *Sekwany* i *Marny* zapowiedział mieszkancóm, że w pomienionym departamencie 60,000 Bawarczykow na kwaterach stać będzie. (*Gaz: Ryzk: Zusch.*)

Gaeta ieszcze się trzyma (*Kor: Hamb:*)

OGŁOSZENIE.

Od Wileńskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie, iżby życzący sobie podiąć się dostarczenia do magazynow gubernii Wileńskiey, na potrzeby kwateruiącego w niey woyska, w roku teraźnieyszym, od dnia 1go września do dnia 1go 1816 roku, prowijantu i furażu, chcieli stawić się sami, albo, ich umocowani dla odbycia licytacyi, do Kommissyi Wileńskiey Prowiantskiego Depo, w terminach, pierwszym dnia 4go, drugim dnia 9go, a trzecim ostatecznym dnia 14go następuiącego miesiąca sierpnia, z dostatecznémi ewikcyami; ilość zaś maiących się dostarczać produktow do magazynów, równie, iako i warunki, oświadczone będą na licytacyi w pomienioney Kommissyi. Dnia 31 Julii, 1815 roku.

Sowietnik Sulżenko.
Sekretarz Dmitrewski.

Józef Majewski, maiący wieku lat 13, szlachcić rodem z byłego Xięztwa Warszawskiego, z okolic *Chełma*, wywieziony w roku 1809 przez jednego woyskowego, w przeszłym miesiącu zostawiony został w Wilnie. Towarzystwo Dobroczynności Wileńskie przyięło go do Domu swego, iako niemaiącego żadnego sposobu utrzymania się, a razem postanowiło obwieścić o tém przez gazetę, dla uwiadomienia iego familii.

Dekretem Sądu texatorsko - Exdywizorskiego na maiątek mińskiego mieszczanina Herca Jekowicza Pinsa oznaczonego po odwołaniu Sądow, iako wterminie z odroczenia przypadaiącym to iest w dniu 7 Julii Roku teraz idącego Sąd Texatorsko exdywizorski zebrawszy się w tym terminie, gdy znalazł niegotowośc stron wnieiawieniu się onych i nie znalazłszy dopełnioney Kaportacyi w terminie ani po upłynieniu onego luboby mógł przystąpić do oczewistego rosądzenia, iednak nieczyniąc żadnego ucisku dla kredytorów postanowił powtórnie zawiadomić przez gazetę wszystkich kredytorów i pretensorow ażeby ciż ścielące pretensyą za iakimi bądź dowodami do pomienionego Herca Jekowicza Pinsa mieszczanina Mińskiego nieodmienie do dnia 30 Sept: kaportacyą dopełnili subnulitate Documentorum et subpœnis zalecić, która składać się powinna u Regienta tegoż Sądu W. Felixa Wiernikowskiego, zjazd zas ostateczny dzień drugi Janur: 1816 Roku przeznaczyć w którym, że do oczewistego rozrządzenia,etiam pod niestannośćktóregokolwiek kredyto lubpretensora, przystąpi zawiadomić.

Prezyd: Sądu Taxatorsko Exdywizorski J. Baszyński.
Józef Bohuszewicz Burmistrz.
Abraham Salamonow Burmistrz Exdywizor.

Dozwala się drukować: G. E. Groddeck P. O. Członek K. C. — W. Drukarni XX Piiarow.

Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział majątku JW. Józefa Wiszczyńskiego Generała i Ka walera Orderow, dla jego kredytorów i pretensorów. Ukazem Rządzącego Senatu i wyrokami Sądu Głł: Mińsk: 2go Departamentu ustanowiony— Po odkryciu Sądownictwa swego w dobrach Porzecze zowiących się w Ptcie Bobruyskim Gubernii Mińskiey położonych, o takowym Akcie trwającey exdywizyi przez Publiczne Gazety Sankt Petersburskie i Litewskie uprzednio w dacie Roku jdącego 1815 Februaryi 25. dnia wszystkich kredytorow i pretensorow jakiekolwiek stosunki do massy dóbr JW Generała Wiszczyńskiego maiących awizował. W biegu zas konkursowey rozprawy gdy się odkrywa wiadomość; że niektórzy wierzyciele JW. Jenerała Wiszczyńskiego w dalszych Gubernijach naydujący się po rządach Guberńskich względem Jsku swoich summ zaprowadzali dzieło; a ostateczną tylko satysfakcyą z wyrokow Sądu exdywizorskiego otrzymywać Rządzący Senat Ukazem swoim dnia 23 9bra Roku 1814 za N. 1402 wydanym przeznaczył; i ponieważ tenże Ukaz Rządzącego Senatu w celu zadosć uczynienia wszystkim kredytorom. Generalnie wszelkie fundusze maiątku JW. Generała Wiszczyńskiego zgromadzić pod Wid Sądu exdywizorskiego zadeterminował; przeto aby się skuteczniey dopełniły postanowienie Rządzącego Senatu, wyroki Głł: Mińsk: Sądu 2 Depar: swóy wzięły skutek, Sąd exdywizorski powtórną do gazet Publicznych Sankt Petersburskiey i Litewskiey zamieszcza awizacyą. Przez którą wszystkich ogulnie kredytorów i pretensorow do złożenia wszelkich praw i obligow pretensyą okazuiących oraz do urealizowania tychże dopominkow wzajemnie też wszystkich takowych debitorow w ręku których JW. Jenerała Wiszczyńskiego iakiekolwiek naydować się mogą fundusze i do których zastosowane są pretensye do wniesienia summ; lub usprawiedliwienia się

prawnego. Aby osobiście lub przez Prawnie umocowanych do terminu ostatecznie zamierzaiącego się, dnia 20 następnego Miesiąca Augusta Roku jdącym 1815 na exdywizyą w Porzeczu ciągle agitującą się stanęli. Powoływa a razem ostrzega że od takowego terminu Sąd exdywizorski weźnie ogulną sprawę do Namowy i na debitorach JW. Jenerała Wiszczyńskiego chociażby pod ich niestanność summy na rzecz massy zasądzi, a dla niejawiących się jego wierzycieli upadek wieczny praw, obligow, i wszelkich pretensyow skutkiem zapowiedzianey amissy, rozciągnie i zakryśli. —, Działo się w Porzeczu Roku 1815 Mca Julii 17 dnia.

Adam Haraburda Frezydent Exdywizor.
Jan Naborowski Exdywizor.
Leopold Ambrok Exdywizor.

Uwiadamiaią się wszyscy kredytorowie i pretensorowie JW. Michała Chrapowickiego Podkomorzego Babinowieckiego i kawalera; a mianowicie i possesorowie dóbr oraz i inni z różnych względow do sprawy konkurssowey interessowani, że na skutek dekretu Remissyynego Sądu Głł: Litt: w Ru 1814 8bra 23 zapadłego taxę exdywizyą wszelkich dóbr rzeczonego Chrapowickiego uznaiącego na instancyą niektórych kredytorow od urzędnikow jest wydane Obwieszczenie z którego termin zjazdu wypada na dzień 16 teraźnieyszego Mca Augusta. na takowy tedy termin Sąd exdywizorski w komplecie niezawodnie ma zebrać się do Mści nazwaney Jasnogórka w Pcie Rosień. położoney i zwykłym porządkiem jako w pierwszym terminie kwestye akcessoryinie w Sprawie niemniey i względem legalności possesyow ułatwiać będzie; ażeby zatym wszyscy do tey sprawy interessowani na wyrażonym termie i mieyscu jawili się. Podaię do gazety nınieysze uwiadomienie w jmieniu kredytorow. Dat 1815 Mca Augusta 3 dnia.

Mikołay Zambrzycki Regent Gran. Oszmiań.

DODATEK DRUGI